

Strona znajduje się w archiwum.

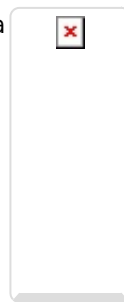


ZABILI PSA ZE SZCZEGÓLNYM OKRUCIEŃSTWEM. ZOSTALI JUŻ TYMCZASOWO ARESZTOWANI

Data publikacji 03.06.2019

Zarzut zabicia psa ze szczególnym okrucieństwem usłyszało rodzeństwo mieszkające na terenie gminy Lubin. 45-letnia kobieta i jej 48-letni brat zostali zatrzymani przez lubińskich policjantów zaraz po tym, jak doszło do uśmiercenia zwierzęcia poprzez powieszenie. Jak ustalili funkcjonariusze, pies był własnością syna podejrzanej. Kiedy syn wyprowadził się z domu, kobieta postanowiła pozbyć się czworonoga, namawiając do przestępstwa swojego brata. Oboje trafili do policyjnego aresztu. Sąd zastosował już wobec zatrzymanych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy.

Do zdarzenia doszło w sobotę 1 czerwca br., Lubińscy policjanci zostali wezwani na jedną z posesji w gminie, gdzie według zgłoszenia mieszkaniec powiesił psa na sznurku.



Funkcjonariusze natychmiast wezwali na miejsce lekarza weterynarii. W czasie interwencji pies oddychał, lecz nie ruszał się. Niestety nie udało się go uratować.

Policjanci zatrzymali w tej sprawie 45-letnią właścicielkę psa oraz jej 48-letniego brata. W rozmowie z funkcjonariuszami kobieta przyznała, że pies należał do jej syna, który wyprowadził się z domu. Podejrzana namówiła swojego brata, aby pozbyć się czworonoga. Wyprowadziła psa na smyczy i oddała go w ręce oprawcy.

Mężczyzna powiesił zwierzę na sznurku. Całą sytuację widział sąsiad podejrzanych, który natychmiast powiadomił policjantów. Bojąc się odpowiedzialności, 48-latek odciął sznurek, lecz na ratunek było za późno. Jak potwierdził lekarz weterynarii, pies został uduszony.

W chwili zatrzymania 45-lątka miała w swoim organizmie ponad 2,3 promila alkoholu. Śledczy przedstawili podejrzanym zarzut zabicia psa ze szczególnym okrucieństwem. Decyzją sądu oboje zostali tymczasowo aresztowani na okres 2 miesięcy. Za to przestępstwo może im grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(KWP we Wrocławiu / kp)